

„Jedziemy na wakacje” - opowieść ruchowa do wiersza Cz. Janczarskiego

„Jedziemy na wakacje”

Jedziemy na wakacje do lasu nad wodę.  
Prosimy ciebie słońko, o piękną pogodę

Jedziemy na wakacje nad morze, na plażę.  
Kolorowe muszelki

Jedziemy na wakacje w te góry wysokie.  
Nie chowajcie się szczyty, za mgłą i obłokiem.

Jedziemy na wakacje na Mazury? Może!  
Wyjrzyj z krzaków prawdziwku, czekaj na nas w borze.

- marsz

- kreślenie w powietrzu rękoma SŁONECZKA  
- machanie ręką na powitanie SŁONKA

- marsz

- w leżeniu na brzuchu naśladowanie pływania  
- toczenie po podłodze

- marsz

- naśladowanie wspinaczki

- siad skulny, głowa blisko kolan, ręce obejmują głowę

- marsz

- zatrzymanie, stanie na jednej nodze, ułożenie nad głową z rak kapelusza grzybka.

Cz. Janczarski

„Na lato do babci”

Pojedziemy, pojedziemy do babci,  
A gdzie mieszka babcia?  
A na wsi.  
Pod zielonym lasem,  
przy zielonej drodze,  
tam, gdzie stoi na przystanku  
słup na jednej nodze.  
Pojedziemy pekaesem  
gładką drogą szybko,  
poła, łąki i strumyki  
migną nam za szybką.  
Już przed domem pobielonym  
stoi nasza babcia,  
w miękkiej chustce na ramionach  
i wygodnych kapciach.  
„Chodźcie szybko, odpocznijcie,  
bo podróż daleka...  
Zaraz wam przyniosę w dzbanku  
świeżutkiego mleka”.  
Zapachniało świeżym mlekiem.  
Już jesteśmy na wsi.  
nigdy nam nie będzie lepiej  
niż u naszej babci.

D. Gellner

